

Z Autopsji, Czasem aż za szybko (ft. Dawid Obserwator)

Płynie czas
Aż za szybko czasem
Z Autopsji 2
Właśnie tak

Zapie*dala czas
jak wskazówka po zegarze w kółko
Już nie te lata kiedy beztrąsko z bibułą
Powiem krótko
Coraz więcej siwych włosów
Mało czasu na głupoty
W codziennym tłoku

Krok po kroku
By zapewnić byt rodzinie
Coraz mniej wspólnego z niektórymi
Jak w niemym kinie
Słuchaj synek
Bo już jestem za poważny
Nie stoję na wiknlu
Dawno wybiłem się z branży
Coraz starszy
W parze z wiekiem idzie mądrość
Własne zdanie, nie ogółu
I większa świadomość
Żałuję po stokroć straconego czasu
Przeje*anych wiosen życia we wnykach marazmu

Czasu, bratku nic nie cofnie zapamiętaj
Każda chwila jest istotna po schodach do szczęścia
Każda klęska, która buduje charakter
Podpisano Obserwator
Eviva l'arte

Czas płynie szybko
I nie mamy wpływu na to
Nie kupisz latek życia
Za żaden banknot
Toczy się maraton
Gonią wskazówki po tarczy
Nie uchroni cię parasol
Od życiowych punch'y

Czas płynie szybko
I nie mamy wpływu na to
Nie kupisz latek życia
Za żaden banknot
Toczy się maraton
Gonią wskazówki po tarczy
Nie uchroni cię parasol
Od życiowych punch'y